

Dariusz Nawrot

"Księstwo Warszawskie (1807—1815)", Jarosław Czuby, Warszawa 2011 : [recenzja]

Wiek Stary i Nowy 6(11), 205-210

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jarosław Czubyty:
Księstwo Warszawskie (1807—1815).
Warszawa 2011

200 lat temu, latem roku 1812, Księstwo Warszawskie wraz z ziemiami zaboru rosyjskiego wyzwalanymi przez Wielką Armię Napoleona miało szansę stać się częścią składową odbudowanego Królestwa Polskiego. Klęska cesarza Francuzów sprawiła, iż państwo powstałe jako efekt pokoju w Tylży zaledwie po kilku latach, w 1813 roku, znalazło się pod okupacją wojsk zwycięskiego Aleksandra I. Od tego czasu toczy się dyskusja nad odpowiedzią na pytanie, czym było Księstwo Warszawskie w polskich dziejach? Czy tylko epizodem, czy trwałym śladem na drodze, którą za sprawą Napoleona podążyli Polacy w XIX wieku?

Przez lata padały diametralnie różne odpowiedzi na to pytanie. Z jednej strony w Księstwie Warszawskim widziano jedynie peryferyjne państewko nad Wisłą, utworzone z łaski cesarza Francuzów, który nie dotrzymał danej Polakom obietnicy odbudowy przedrozbiorowej Rzeczypospolitej; było ono dowodem na nieszczerą intencję wielkiego Napoleona, który pragnął jedynie polskiego żołnierza, niezbędnego do realizacji imperialnych planów; epizodem bez znaczenia. Z drugiej strony przeciwnicy tego osądu dostrzegali w Księstwie Warszawskim początek drogi, której zwieńczeniem miało być zbudowanie nowoczesnego państwa, a w krwi polskiego żołnierza, przelanej na polach bitew od Półwyspu Pirenejskiego po Rosję — ofiarę niezbędną dla przywrócenia ojczyzny; w całej epoce zaś widziano trwałe elementy polskiej tradycji i piętno na polskiej mentalności.

W przededniu 200. rocznicy wydarzeń roku 1812 za sprawą Jarosława Czubytego otrzymaliśmy pracę, która jest jego odpowiedzią na te pytania, stanowiąc zarazem źródło niezbędnej wiedzy, umożliwiającej czytelnikowi ocenę jednego z najpopularniejszych okresów polskiej historii. Ostatnią monografię Księstwa Warszawskiego napisała przed pół wiekiem Barbara Grochulska. Była to pierwsza nowoczesna synteza dziejów „napoleońskiego” państwa na ziemiach polskich. Nawiązywała przy tym do tradycji dzieła Fryderyka Skarbka, który jako pierwszy opracował w ujęciu chronologicznym dzieje polityczne i wojskowe Księstwa. Praca

B. Grochulskiej była cennym podsumowaniem badań polskiej historiografii z końca XIX i pierwszej połowy XX wieku, z interesującym wkładem Autorki, m.in. w dzieje gospodarcze epoki. Przez kolejne lata fascynujące dzieje polityczne i wojskowe, ale również istotne kwestie przemian ustrojowych, społecznych, gospodarczych przyciągały uwagę kolejnych pokoleń badaczy. Na początku XXI wieku przyszedł więc najwyższy czas na podsumowanie efektów prawie pięćdziesięciu lat studiów nad dziejami ziem polskich w epoce napoleońskiej. Ten cel realizuje właśnie recenzowana praca autorstwa Jarosława Czubatego.

Jak stwierdza sam Autor, do napisania monografii zachęciła go rosnąca liczba publikacji przynoszących nowe ustalenia w wielu obszarach dziejów Księstwa Warszawskiego. Dlatego praca oparta jest na kilkuset opracowaniach naukowych. Są wśród nich zarówno prace podstawowe, omawiające zagadnienie generalne, jak i rzadko wykorzystywane przez historyków drobne przyczynki. Uzupełniają je dziesiątki wydawnictw źródłowych, pamiętników, prasa z epoki oraz materiały archiwalne z Archiwum Głównego Akt Dawnych, Biblioteki Książąt Czartoryskich, Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie czy Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Ale, co jest bezcenne i w czym Jarosław Czubaty nawiązuje do dzieła poprzedniczki, jego praca to nie tylko podsumowanie efektów badań historyków, lecz także twórczy wkład Autora w opracowanie, uszczegółowienie i nowe zinterpretowanie poszczególnych omawianych zagadnień. Sprzyjała temu utrzymująca się od najmłodszych lat fascynacja Autora epoką napoleońską, która nie tylko pozwoliła na zgromadzenie olbrzymiej wiedzy, lecz także skłoniła — szczególnie z wiekiem — do krytycznego spojrzenia na dorobek interesującej nas epoki.

Autor chce przy tym, by praca była nie tylko kroniką polityczno-militarnych dziejów Księstwa Warszawskiego, lecz także — co również istotne — by przekazywała wiedzę na temat zachodzących wówczas procesów społecznych, gospodarczych, przemian kultury i mentalności. Co ważne, w opisie poszczególnych zagadnień niezbędne uogólnienia, które wynikają z wymogów syntezy, nie powodują zatury wielu interesujących szczegółów. Dzieje się tak m.in. za sprawą licznych źródłowych cytatów wzbogacających narrację. Ale, co szczególnie cenne, na kartach swojej pracy Autor nie gubi z pola widzenia pojedynczego człowieka, jego obaw i nadziei oraz, na ile to możliwe, uwarunkowań dokonywanych wyborów i źródeł określonych zachowań. Recenzowana publikacja — zgodnie z deklaracją Autora — to rzeczywiście książka o ludziach i państwie.

Praca ma jasną i logiczną konstrukcję chronologiczno-problemową. Składa się z prologu, dziewięciu rozdziałów, zakończenia, a uzupełniają je bibliografia i bardzo ważny w tego typu publikacjach indeks osób. W rozważania Autora wprowadza *Prolog*, w którym zarysowuje on sytuację na ziemiach polskich po trzecim rozbiórce, ale też omawia skrótowo sprawę polską w wielkiej polityce w pierwszych latach XIX wieku. Szczególnie cenna w tej partii książki jest analiza postaw społeczeństwa wobec pruskiego zaborcy. Czubaty nawiązuje tu do badań zawartych we wcześniejszej,

bardzo interesującej pracy: *Zasada dwóch sumień. Normy postępowania i granice kompromisu politycznego Polaków w sytuacjach wyboru (1795–1815)* (Warszawa 2005). Jednak w ocenie negatywnych skutków działalności administracji pruskiej dla życia miast, szczególnie mniejszych ośrodków prowincjonalnych, przy braku syntez należało sięgnąć do opublikowanych monografii poszczególnych miast. Pozwoliłoby to szerzej spojrzeć na konsekwencje pruskiego fiskalizmu.

Pierwszy rozdział, zatytułowany pytaniem „*Zbawca czy zdobywca?*”, co sugeruje kierunek narracji, dotyczy relacji Napoleona z Polakami, od chwili wkroczenia Wielkiej Armii na ziemie zaboru pruskiego do zawarcia pokoju w Tylży. Analizując szczegółowo postawę Polaków wobec cesarza Francuzów, Autor podkreśla fakt, iż większość społeczeństwa szybko i z dużym entuzjazmem stanęła u boku zwycięzcy spod Jeny, będąc dla niego rozważnie używanym narzędziem służącym do odniesienia ostatecznego zwycięstwa. Ten entuzjazm społeczeństwa skłania Autora do głębszej refleksji nad niezwykłością zjawiska, jakim był spontaniczny ruch poparcia dla odbudowy Polski pod egidą cesarza Francuzów. Niewątpliwie w rozdziale tym zainteresuje czytelnika barwny opis przebiegu kampanii 1806 i 1807 roku, jednak w relacji z działań militarnych Autor nie ustrzegł się drobnych błędów. Na przykład pisząc na s. 125 o odznaczeniu księcia Sułkowskiego krzyżem Legii Honorowej za walki o Tczew, myli Jana Nepomucena z Antonim Pawłem Sułkowskim. Rozdział kończy interesujący osąd, iż utworzenie Księstwa Warszawskiego było korzystne przede wszystkim dla Napoleona, który zyskiwał wysuniętą na wschód „marchię” cesarstwa, za pomocą której mógł w razie potrzeby szachować politycznie i militarnie Rosję, Prusy i Austrię.

Kolejny rozdział zatytułowany słowami Napoleona: „*Konstytucja mądra i liberalna zastąpiła anarchię...*”, zawiera rozważania nad ustrojem Księstwa Warszawskiego. Rozpoczyna je opis okoliczności nadania przez cesarza Francuzów ustawy zasadniczej, ale swoje miejsce znajdują w nich także takie kwestie szczegółowe, jak pozycja monarchy w konstrukcji ustroju kraju, skład i kompetencje sejmu, napoleoński model administracji, a kończy je odniesienie napoleońskich wzorców ustrojowych do polskiej tradycji. Niewątpliwie rozwiązania ustrojowe zastosowane w Księstwie Warszawskim nie były modernizacją dawnej Rzeczypospolitej, lecz budową nowego państwa. W ślad za Autorem podkreślić jednak trzeba, iż „ukłon” cesarza w stronę polskiej tradycji ustrojowej i mentalności politycznej Polaków był dużo głębszy niż w przypadku innych konstytucji nadawanych przez Napoleona. Szkoda, że Autor nie mógł wzbogacić swych rozważań o ważne wnioski płynące z pracy Macieja Krzymkowskiego *Rada Stanu Księstwa Warszawskiego* (Poznań 2011).

Rozdział trzeci poświęcony jest sytuacji w Księstwie Warszawskim w pierwszych dwóch latach jego istnienia. Czytelnik znajdzie w nim zarówno ocenę współczesnych dotyczącą rozstrzygnięć z Tylży i napoleońskich „urządzeń” w Księstwie, jak i rozważania na temat wartości elity politycznej, którą stworzyli najwyżsi urzędnicy

nowego państwa, zakorzenieni w tych kręgach arystokracji i ziemiaństwa, które silnie związane były z tradycją Sejmu Wielkiego, a odsuwały na boczny tor popierające Napoleona środowiska legionowe i republikańskie. Ich frustracje także zostały opisane w tym rozdziale. Autor analizuje również system administracyjny Księstwa Warszawskiego oraz porządek prawny ucieleśniany przez Kodeks Napoleona. Osobnym problemem jest kwestia bardzo często trudnych relacji z reprezentantami cesarza w Warszawie i zagadnienie napoleońskich donacji. Jednak mimo wszystkich przytaczanych krytycznych uwag współczesnych Autor trafnie konstatuje, iż wiele środowisk, traktując nowe państwo jako rozwiązanie tymczasowe, a zarazem służące przemianom cywilizacyjnym i społecznym, ceniło niewielkie, ale własne Księstwo Warszawskie.

Rozdział czwarty dotyczy wojny 1809 roku, w wyniku której Księstwo Warszawskie poszerzyło swoje terytorium. Znajdziemy w nim zarówno opis przebiegu kampanii, od bitwy pod Raszynem po ofensywę polską w Galicji, jak i ważne opinie dotyczące postępowania rosyjskiego sojusznika Napoleona. Wyraźniejszego podkreślenia wymaga jednak wpływ na decyzje podejmowane w Petersburgu zachowania mieszkańców Podola, Wołynia i Ukrainy, udzielających pełnego wsparcia rodakom w Galicji, które zmusiło Rosjan do podjęcia działań faktycznie pacyfikujących niekontrolowany rozwój polskiego powstania. Równie istotne miejsce zajmuje w tym rozdziale ocena postawy społeczeństwa zaboru austriackiego podczas działań wojennych, tak zbieżnej z zachowaniem mieszkańców zaboru pruskiego w 1806 roku, oraz kwestia utworzenia Rządu Centralnego Galicji i ostatecznego rozstrzygnięcia statusu zajętych w imieniu Napoleona ziem. Szkoda, że opisów Autora, zarówno w tym, jak i w innych rozdziałach, nie uzupełniają mapy.

Doceniając rolę Wojska Polskiego w wojnie z Austrią, kolejny rozdział Autor poświęca zagadnieniu siły zbrojnej Księstwa Warszawskiego. Omawia kolejno takie kwestie, jak liczebność oddziałów, sposoby ich tworzenia, uzbrojenie i wyposażenie, koszty utrzymania, ale także poszukuje motywacji wstępujących do armii. Ocenie poddaje kompetencje korpusu oficerskiego i wyszkolenie żołnierza. Opisuje również stosunek społeczeństwa do swoich obrońców, którzy pochłaniali większość zasobów kraju i potrafili być uciążliwi, a mimo to — jako siła zdolna urzeczywistnić narodowe aspiracje — cieszyli się ogromnym prestiżem.

Koresponduje po części z tymi rozważaniami rozdział szósty, prezentujący analizę gospodarki Księstwa Warszawskiego, której naczelnym zadaniem było generowanie środków niezbędnych do organizacji siły zbrojnej. W rozdziale tym znajdziemy interesujące studium gospodarki kraju, zmagającego się ze skutkami blokady kontynentalnej, jak i wnikliwe rozważania o koncepcjach jej naprawy. Autor odrzuca przy tym jednoznacznie katastroficzny obraz sytuacji, dostrzegając przejawy stabilizacji gospodarczej, pozwalające Księstwu unieść ciężar wojen.

Osobny rozdział poświęca Autor społeczeństwu Księstwa Warszawskiego, a jego tytuł: „...równi przed obliczem prawa”, odnosi się do największej rewolucji, jaką

przyniosły napoleońskie porządki nad Wisłą. Autor stawia przy tym pytanie, czy oznaczało to faktyczne zniesienie stanów? Analizując sytuację szlachty, mieszczaństwa, chłopów, nie pomijając też kwestii żydowskiej, daje nam interesujący obraz społeczeństwa, w którym z oczywistych względów, i przy zachowaniu licznych ograniczeń, przemiany struktur nie mogły dokonać się w aż tak krótkim czasie. Zauważa przy tym trafnie, że nowoczesne rozwiązania ustrojowe w Księstwie Warszawskim musiały z jednej strony sprzyjać kształtowaniu i umacnianiu nowych klas i warstw społeczeństwa, z drugiej strony powodować deklasację innych, oddziałując na osłabienie tradycyjnej hierarchii społecznej.

Co szczególnie wartościowe, Autor osobny rozdział poświęca życiu politycznemu w Księstwie Warszawskim. Stawia w nim ważne pytania dotyczące starych i nowych elit, zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym, ram debaty publicznej i głównych obszarów sporu. Konkluduje, że najważniejsza walka toczyła się między ustrojowymi tradycjonalistami i zwolennikami centralizacji państwa, z entuzjazmem podchodzącymi do idei silnej władzy i wierzącymi w moc sprawczą nowoczesnej administracji.

W ostatnim rozdziale Autor koncentruje uwagę na przełomowym roku 1812 i konsekwencjach przegranej Napoleona, czyli zajęciu Księstwa Warszawskiego przez wojska rosyjskie. Pozwala nam prześledzić przygotowania do wielkiej konfrontacji, która miała także „przynieść Polskę”, i wielki wstrząs, jaki spowodowała niespodziewana klęska Napoleona. Nie pomija ważnej kwestii stosunku mieszkańców ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej do cesarza Francuzów i idei odbudowy Królestwa Polskiego. Omawia również skomplikowane relacje z Aleksandrem I i budzące różne oceny próby ratowania Księstwa na drodze porozumienia z carem. Poprawy wymaga drobna pomyłka korektorska na s. 511: nazwisko jednego z pośredników w rokowaniach powinno brzmieć: generałowi Eufemisowi Czaplincowi, a nie Czaplincowi. W interesującym zakończeniu, będącym podsumowaniem rozważań Jarosława Czubatego, poznajemy jego ostateczny stosunek do Księstwa Warszawskiego. W ocenie Autora nie było ono zaledwie polityczną efemerydą, jakich w burzliwej epoce wojen napoleońskich pojawiło się w Europie wiele. Nie było też jedynie barwną epoką budzącą w kolejnych dekadach nostalgiczne wspomnienia. Pozostawiło po sobie trwałe ślady, jak chociażby zasady wolności osobistej czy równości wobec prawa. Nie przeceniając roli kilkuletniej zaledwie epoki dla modernizacji ziem polskich, warto jednak pamiętać, że Księstwo Warszawskie otworzyło dla Polaków korzystne perspektywy na wiek XIX. Zarówno w generalnej ocenie Autora, jak i piszącego te słowa, bilans korzyści i strat płynących dla Polaków z opowiedzenia się po stronie Napoleona jest niewątpliwie pozytywny. Cesarz Francuzów dał Polakom największą w epoce porozbiorowej szansę dla sprawy polskiej. Dzięki temu ogłoszone w 1812 roku Królestwo Polskie, mocą rozstrzygnięcia kongresu wiedeńskiego, mogło po 1815 roku istnieć pod berłem Romanowów przez kolejne dekady.

W podsumowaniu warto wyrazić opinię, że po kilkudziesięciu latach polska historiografia otrzymała książkę będącą kolejnym krokiem milowym w badaniach nad epoką napoleońską na ziemiach polskich. Mimo obaw Autora przedstawionych we wstępie należy stwierdzić, iż w pełni podołał on wyzwaniu, dając satysfakcjonującą, bo zmuszającą do refleksji i inicjującą dyskusję, monografię Księstwa Warszawskiego. Otrzymaliśmy pracę, w której wiele zagadnień zostało przedstawionych w sposób nowatorski i której czytelnikiem będą zarówno zawodowi historycy, zajmujący się dziejami ziem polskich w pierwszej połowie XIX wieku, jak i pasjonaci dziejów ojczystych w barwnej epoce napoleońskiej. Jest to przy tym książka napisana żywym językiem, która spełniając funkcję podręcznika, niepostrzeżenie wciąga nas w pasjonującą narrację o ludziach żyjących w czasie wielkich nadziei, równie wielkich wyrzeczeń, a w końcu strasznych ofiar, ale także w czasie przełomowych przemian społecznych i cywilizacyjnych, bez których nie byłoby współczesnego Polaka.

Dariusz Nawrot
Uniwersytet Śląski w Katowicach